

Przed Świętem Paschy





Gdy Święto Paschy się zbliżało,
Jezus do Jerozolimy się udawał.
Jego uczniowie z Nim też tam podążali
Przed miastem osiołka dla Pana szukali.



Dwaj uczniowie osiołka Mu przyprowadzili
I Jezusa Chrystusa na niego wsadzili,
Aby do Jerozolimy na nim wjechał,
Gdzie tłum mieszkańców miasta Go czekał.



Ludzie gałązki z drzew palmowych pozrywali,
Na cześć Jezusowi nimi radośnie machali,
Wszyscy też wołali: Hosanna, Hosanna,
Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pana.



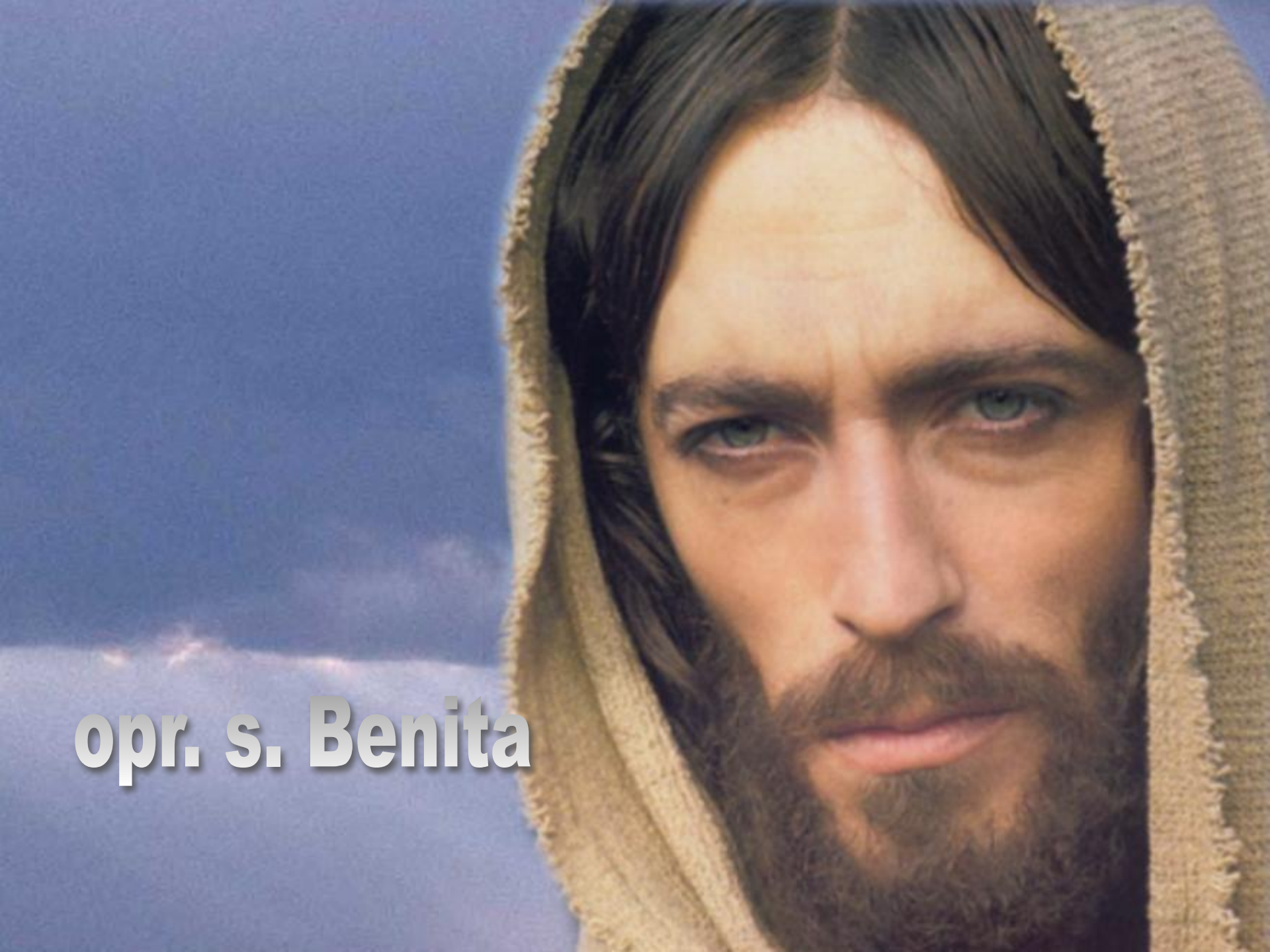
Zaraz po wjeździe Jezus idzie do świątyni,
Stamtąd tłum kupców i sprzedawców wypędzi,
Bo ci ludzie miejsca modlitwy nie uszanowali,
Tylko głośno o towar bardzo się sprzecjali.



Nie wszystkim to wypędzenie się spodobało,
Bo zaraz sposobów zgładzenia wielu szukało.
Jednak zgładzenia Jezusa od razu nie uczyniono,
Gdyż Jezus udał się do Betanii, do Łazarza domu.



W domu Łazarza do Jezusa przyszła kobieta,
Która dla Niego drogocenne olejki przyniosła,
I nimi Jezusowi całe stopy namaściła,
Na bliski pogrzeb Chrystusa to uczyniła.



opr. s. Benita

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl